

Po południu w Trigorii odbyło się spotkanie między Tiago Pinto i Giuseppe Riso, agentem między innymi Gianlucii Manciniego i Bryana Cristante.

Na spotkaniu jednak - jak donosi calciomercato - nie rozmawiano jedynie o odnowieniu umów dwóch graczy Giallorossich, ale także o możliwym przybyciu Pierluigiego Golliniego (teraz na prowadzeniu do założenia barw stolicy). W operacji pomogłyby dobre relacje Romy z Atalantą, byłaby to dwuletnie wypożyczenie z prawem do wykupu za około 25 mln euro.

Nie jest tajemnicą, że Roma rozgląda się za nowym numerem 1. Pau Lopez nie przekonał i kieruje się ku opuszczeniu stolicy, nawet jeśli sam o tym nie myśli, Giallorossi stawiają sprawę jasno. Do tej pory faworytem dziennikarzy był Muso z Udinese, którego temat transferu nieco ucichł w ostatnim czasie.

Wciąż do rozwiązania jest przyszłość Antonio Mirante. Doświadczony Włoch ma umowę z rzymskim klubem do końca sezonu i wątpliwym jest, by jego kontrakt został przedłużony. Zainteresowanym zatrudnieniem byłego bramkarza Bolonii ma być min. Milan.

Autor: majkel